

Sygn. akt VIII Gz 224/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **T. T.**

przeciwko pozwanemu: **M. Ł.**

w przedmiocie zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 3 lipca 2018 r., sygn. akt VIII GC 727/18 upr

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił apelację pozwanego wniesioną od wyroku z dnia 28 maja 2018 r. jako spóźnioną wskazując, że termin do złożenia apelacji upływał w dniu 28 czerwca 2018 r., zaś pozwany złożył apelację dopiero w dniu 2 lipca 2018 r.

Od rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zażalenie wniósł pozwany, domagając się uchylenia postanowienia i przyjęcia apelacji. Skarżący wskazał, że toczy się przeciwko niemu wiele postępowań przed różnymi sądami w całym kraju, codziennie odbiera z poczty nowe nakazy, co do których stara się reagować w terminach wskazanych przez Sąd. Podał, że był przekonany, iż uzupełnił wszystkie braki pisma. Ze względu na problemy finansowe nie był w stanie uiścić opłaty sądowej, dlatego wnosił o zwolnienie go od kosztów sądowych. Skarżący podniósł także, że postępowanie w sprawie powinno zostać zawieszono z uwagi na toczące się śledztwo w sprawie przewłaszczenia środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach jego firmy o łącznej wartości 360.000 zł. Rozstrzygnięcie postępowania karnego może mieć wpływ na wynik niniejszej sprawy. Brak płatności wynika bezpośrednio z przestępstwa popełnionego na jego szkodę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego należało uwzględnić.

Brak było podstaw do przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż pozwany wniósł apelację w dniu 2 lipca 2018 r., czym uchybił zawitemu terminowi dwóch tygodni do jej wniesienia określonego w art. 369 § 1 k.p.c. (zob. potwierdzenie odbioru przez pozwanego odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem - w dniu 14 czerwca 2018 r. – k. 86 akt).

Sąd odwoławczy obowiązany był uwzględnić okoliczność znaną mu z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.) – a wynikającą z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy VIII Gz 198/18 (VIII GC 747/18 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy) – iż przesyłka zawierająca także przedmiotową apelację została nadana w polskiej placówce pocztowej (zob. koperta wraz z nieczytelnym odciskiem pieczęci mającym potwierdzić nadanie przesyłki, a także z adnotacją, iż zawiera ona

korrespondencję dotyczącą także niniejszej sprawy – poprzez wskazanie sygnatury „727/18” – zob. k. 90 akt ww. sprawy VIII GC 747/18). Decydująca zatem o terminie wniesienia apelacji do sądu była faktyczna data nadania pisma na pocztę. Stosownie bowiem do przepisu art. 165 § 2 k.p.c., oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 1481 ze zm.) lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

Z uwagi na cytowane wyżej uregulowanie, wadliwe było przyjęcie, że apelacja wpłynęła dopiero w dacie jej wpływu do biura podawczego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, tj. w dniu 2 lipca 2018 r., jak wskazywała prezentata umieszczona na pierwszej stronie pism pozwanego wniesionych do każdej ze wskazanych wyżej spraw (k. 87 akt niniejszej sprawy, a także k. 86 akt ww. sprawy VIII GC 747/18). Natomiast w wyniku prześledzenia omawianej danych dotyczących ww. przesyłki na stronie internetowej Poczty Polskiej (Śledzenie przesyłek – Tracking, e-monitoring.poczta-polska.pl), Sąd Okręgowy ustalił w sposób jednoznaczny, że została ona nadana w dniu 28 czerwca 2018 r. (wydruk ww. informacji – w załączeniu), a więc w ostatnim dniu ustawowego terminu do wniesienia apelacji. Tym samym błędna decyzja Sądu Rejonowego podlegać musiała zmianie przez uchylenie postanowienia o odrzuceniu apelacji.

Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, że nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego zażalenia argumenty skarżącego mające świadczyć o potrzebie zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie. Tożsamy zarzut pozwanego, podniesiony przez niego w apelacji – w związku z oddaleniem przez Sąd pierwszej instancji, na rozprawie w dniu 28 maja 2018 r. wniosku tej strony o zawieszenie postępowania (zob. k. 58, 78, 87 akt), może być natomiast przedmiotem oceny Sądu odwoławczego, lecz dopiero w toku postępowania apelacyjnego (art. 380 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.